

Sygn. akt: III AUa 1722/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Naze

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska (spr.)

SSO del. Ewa Nowakowska

Protokolant: stażysta Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2013 r. w Łodzi

sprawy **R. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o emeryturę,

na skutek apelacji R. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 5 października 2012 r., sygn. akt: V U 1378/12;

- 1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje R. B. prawo do emerytury od dnia 1 października 2012 roku;**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. na rzecz R. B. kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 1722/12

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił R. B. prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wskazując, że nie legitymuje się on 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach Organ rentowy nie uwzględnił wnioskodawcy do okresu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia w (...) S.A. w J. w okresach: 10.10.1977r.-31.01.1985r. oraz 16.09.1986r.-31.12.1998r., gdyż w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie określono charakteru (rodzaju) pracy zgodnie z wykazem, działem i pozycją rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach ani z wykazem, działem i pozycją Zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 7.07.1987r.

W odwołaniu od powyższej decyzji R. B. wniósł o jej zmianę w zaliczenie okresu pracy w (...) S.A. w J. do stażu pracy w szczególnych warunkach.

Zaskarżonym wyrokiem z 5 października 2012r. Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że R. B., urodzony (...), w okresach: 10.10.1977r. - 31.01.1985r. i 16.09.1986r. – 30.06.2001r. był pracownikiem (...) S.A. w J. zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy jako robotnik magazynowo - transportowy. W powyższym okresie odwołujący wykonywał pracę przy załadunku i wyładunku materiałów używanych w fabryce do produkcji takich jak tarcica, płyty meblowe itp. oraz gotowych wyrobów fabryki. Płyty meblowe miały standardowe wymiary ok. 2,2 m x 1,5 m. Tarcica była w różnych wymiarach w zależności od specyfikacji. Towar ten przenoszony był z wagonu do magazynów fabryki. Przenoszono do kilku elementów jednorazowo, przy czym jeżeli chodzi o płyty meblowe, zawsze były one przenoszone przez co najmniej dwóch pracowników. Wyroby gotowe pakowane były w paczkach, ciężar każdej z takich paczek nie przekraczał zasadniczo 50 kg. Rzadko ciężar paczki dochodził do 80 kg. Tak spakowane zestawy pracownicy, w tym i odwołujący, przynosili w dwie osoby. Taką pracę odwołujący wykonywał każdego dnia w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odwołujący na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się łącznym okresem 29 lat 2 miesiące i 4 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Uznany przez ZUS okres pracy w warunkach szczególnych to 1 rok 6 miesięcy i 27 dni przypadający w latach 1976 – 77.

Odwołujący nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

W stosunku pracy R. B. pozostawał do 30.09.2012 r.

Ustalając stan faktyczny Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadków, zeznaniom odwołującego oraz wystawionym przez pracodawcę świadectwom pracy w warunkach szczególnych w części, w jakiej dokument ten stwierdza wykonywanie prac robotnika magazynowo-transportowego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd pominął zawartą w tych dokumentach ocenę co do szczególnego charakteru pracy uznając, że ocena ta pozostaje w sprzeczności z danymi o warunkach pracy przedstawionymi przez świadków.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie jest zasadne.

Przywołując treść art. 32 i art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach Sąd I instancji podniósł, że zebrany w sprawie materiał dowodowy o charakterze osobowym, jak i w postaci dokumentacji pracowniczej, wskazuje jednoznacznie, iż odwołujący nie legitymuje się wymaganym 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Sąd wskazał, że odwołujący wykonywał co najmniej od października 1977 r. do stycznia 1985 r. a następnie od września 1986 r. do czerwca 2001 r. prace robotnika magazynowo transportowego zajmującego się przenoszeniem materiałów używanych do produkcji mebli oraz gotowych wyrobów, jednakże zarówno surowiec jak i gotowe wyroby nie charakteryzowały się znacznym ciężarem. Każdy przenoszony element nie ważył zasadniczo więcej niż 50 kg i przenoszony był przez dwóch pracowników. Do przemieszczania towaru na większe odległości służyły środki transportu zakładowego. Sąd podniósł, że tylko ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe spełniają warunki wymienione w wykazie A dział VIII pkt 1 załącznika do cytowanego wyżej rozporządzenia. Zakresem powyższego unormowania objęte są te prace, które z racji wymiarów czy ciężaru przenoszonej rzeczy należą do prac o znacznej szkodliwości. Będą to zatem prace, które z uwagi na normy przypadającego na jednego pracownika ciężaru, wymagać będą zespołowego działania, które z uwagi na wymiary wymagają szczególnych właściwości psychomotorycznych pracowników transportowych, które z uwagi na specyfikę miejsca wymagają zajmowania pozycji wymuszonych. Przy czym prace tego rodzaju wykonywane winny być w rozmiarze pełnej dniówki roboczej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, praca wykonywana przez odwołującego powyższych warunków nie spełniała. Przenoszone elementy rozmiarami nie przekraczały długości większej niż 2,5 m, nie ważyły więcej w przeliczeniu na jednego pracownika niż 25 kg. Z uwagi na specyfikę miejsca wykonywania pracy nie wymagały zajmowania pozycji wymuszonej. Nie były więc to prace wykonywane na granicy norm, o jakich jest mowa w rozporządzeniu Ministrów Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia z dnia 1 kwietnia 1953 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników zatrudnionych przy ręcznym dźwiganiu i przenoszeniu ciężarów obowiązującym w okresie wykonywanej

przez odwołującego pracy. Tym samym nie została spełniona przesłanka co najmniej 15-letniej pracy w warunkach szczególnych.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył R. B., zarzucając naruszenie prawa materialnego – art. 129 i art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 kpc przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że wykonywana przezeń praca robotnika transportowo-magazynowego kwalifikuje się w pełni do ciężkich prac załadunkowo-wyładunkowych, co potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie.

Wskazał, że organ rentowy zakwestionował w decyzji jedynie formalno-prawną stronę świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych i nie kwestionował faktu, że praca wykonywana przez robotnika transportowo-magazynowego jest zaliczana do prac ciężkich.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy błędnie uznał, że wykonywana przez skarżącego praca robotnika magazynowo-transportowego w (...) Fabrykach (...) w okresach od 10.10.1977r. do 31.01.1985r. i od 16.09.1986r. do 30.06.2001r. nie należała do ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych wymienionych w wykazie A, dział VIII poz. 1 stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w w/w okresach zatrudnienia skarżący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace robotnika magazynowo-transportowego zajmując się wyładunkiem i załadunkiem tarcicy, drewna, płyt meblowych i mebli. Jak wynika z zeznań świadków oraz zeznań odwołującego materiały te były ręcznie wynoszone z wagonów i przyczep oraz ręcznie załadowywane na samochody i ciągniki, po czym rozładowywane na placu magazynowym lub w magazynie. Jeden zestaw mebli, zapakowany w paczki, składał się – jak zeznała świadek K. D. – z 12 dużych paczek, paczki ważyły co najmniej 50 kg, przy czym paczka zawierająca elementy szafy – 80 kg, a niektóre paczki były pakowane w 2 segmenty. Płyty tarcicy miały około 6 metrów długości, płyty wiórowe miały wymiary 3,80m x 2,50m a deski nawet 4 m. Zarówno wyładunek jak i załadunek odbywał się ręcznie, nie tylko ze względu na brak podnośników, dźwigów i wózków widłowych, ale też z uwagi na to, że odbywał się przez drzwi wagonu czy samochodu. Wprawdzie istotnie, zarówno paczki, jak i płyty, deski dźwigane były najczęściej przez 2 pracowników, to jednak nie można uznać, że prace takie nie wyczerpują przesłanki ciężkich prac za- i wyładunkowych, o których mowa w wykazie A dziale VIII poz. 1 powołanego wyżej rozporządzenia.

Podniesiona przez Sąd Okręgowy okoliczność, że dźwigane i przenoszone przez skarżącego przedmioty nie przekraczały norm określonych w przepisach rozporządzenia Ministrów Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia z dnia 1 kwietnia 1953 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników zatrudnionych przy ręcznym dźwiganiu i przenoszeniu ciężarów (Dz. U. Nr 22, poz. 89) nie stanowi – zdaniem Sądu Apelacyjnego – o braku możliwości zaliczenia wykonywanej przez R. B. pracy do ciężkich prac fizycznych. § 19 w/w rozporządzenia stanowi, że zabronione jest przenoszenie przez jednego pracownika przedmiotów, których długość wynosi ponad 4 m, a ciężar ponad 30kg. Jednocześnie z § 20 wynika, że przedmioty przekraczające powyższe parametry winne być przenoszone przez

odpowiednią liczbę pracowników, przy czym, gdy praca ma charakter stały a odległość przenoszenia wynosi od 25 m do 75 m, na jednego pracownika ciężar nie może przekraczać 40 kg. Tymczasem, jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji, ciężar przedmiotów przenoszonych przez skarżącego w okresie zatrudnienia w (...) Fabrykach (...) zbliżony był do określonych w w/w przepisach dopuszczalnych norm. Wprawdzie ich nie przekraczały, gdyż wiązałyby się to z naruszeniem przez pracodawcę przepisów bhp, to jednak dźwiganie i przenoszenie paczek oraz płyt o ciężarze czy wymiarach zbliżonych do dopuszczalnych norm przemawia za przyjęciem, że była to ciężka praca fizyczna. Nie można przy tym zgodzić się z Sądem I instancji, że skarżący podczas pracy nie musiał zajmować pozycji wymuszonej. Jak wynika bowiem z zeznań skarżącego, towar był za- i wyładowywany przez drzwi samochodu czy wagonu, co wymagało nie tylko odpowiedniego usytuowania pracowników transportowych, ale ich pracy w pozycji pochylonej, z jednoczesnym dźwiganie – podnoszeniem znacznych ciężarów, koniecznością wykonania odpowiednich manewrów z uwagi na długość czy usytuowanie przenoszonych przedmiotów. Niewątpliwie praca ta wymagała dużej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i współpracowników.

Nie bez znaczenia w okolicznościach przedmiotowej sprawy pozostaje też fakt, że pracodawca, tj. (...) Fabryki (...), który dysponował pełną wiedzą dotyczącą warunków i charakteru pracy świadczonej w spornym okresie przez R. B., wydał skarżącemu świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych. Wprawdzie istotnie, na co zwrócił uwagę organ rentowy, w świadectwach tych wskazano niewłaściwą pozycję działu VIII zarządzenia resortowego, gdyż poz. 2 pkt 1 dotyczy pracy kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, której to pracy skarżący nie wykonywał. Praca robotnika transportowego wymieniona jest w dziale VIII poz. 1 pkt 2 tego zarządzenia, co przemawia za tym, że pracodawca omyłkowo oznaczył pozycję i punkt tego zarządzenia (poz. 2 pkt 1 zamiast poz. 1 pkt 2) popełniając tzw. czeski błąd.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, uznając, iż skarżący w okresie od 10.10.1977r. do 31.01.1985r. i od 16.09.1986r. do 31.12.1998r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, tj. ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe wymienione w wykazie A, dział VIII poz. 1 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przyjął że legitymuje się on wymaganym przepisem art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. W konsekwencji, wobec spełnienia przez skarżącego wszystkich warunków do nabycia prawa do emerytury określonych w art. 184 tej ustawy, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 kpc zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.